

Sygn. akt II KK 201/20

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 lipca 2020 r.,

sprawy Ł. B.

skazanego z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. i art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 22 listopada 2019 r., sygn. akt X Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 5 kwietnia 2018 r., sygn. akt II K (...)

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadne,**
- 2. zasądzić od skazanego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. po rozpoznaniu apelacji obrońców oskarżonego Ł. B., wyrokiem z dnia 22 listopada 2019 r., sygn. akt X Ka (...) utrzymał w mocy, wobec

tego oskarżonego, wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 5 kwietnia 2019 r. sygn. akt II K (...), którym Ł. B. oraz R. A. i A. J. uznano za winnych tego, że działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności:

a) w dniu 22 sierpnia 2013 roku przy ulicy C. w S., województwo (...), poprzez wywiercenie otworów w drzwiach tarasowych dostali się do wnętrza budynku mieszkalnego, skąd zabrali w celu przywłaszczenia kluczyki od samochodu marki Mercedes GLK o numerze rejestracyjnym (...), dwa komplety kluczy do domu, pilota do drzwi garażowych i bramy wjazdowej, klucze do furtki, neseser z zawartością portfela skórzanego, 300 USD i około 1.000 złotych, dowodu rejestracyjnego oraz dowodu ubezpieczenia OC i AC samochodu marki Mercedes GLK o numerze rejestracyjnym (...), dowodu osobistego, prawa jazdy, trzech kart płatniczych na nazwisko M. K. portfel z zawartością pieniędzy w kwocie 2.200 złotych, dwóch kart bankomatowych, dowodu osobistego, legitymacji emeryta i prawa jazdy na nazwisko D. K., a następnie za pomocą uprzednio skradzionych kluczyków dokonali kradzieży z włamaniem zaparkowanego w garażu samochodu marki Mercedes GLK o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 121.000 złotych, to jest mienia o łącznej wartości 125.000 złotych na szkodę M. i D. K.

– przy czym R. A. i Ł. B. czynu tego dopuścili się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, za które zostali uprzednio skazani,

to jest czynu kwalifikowanego w przypadku A. J. z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. i art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., zaś w przypadku R. A. i Ł. B. z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. i art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

b) w dniu 14 sierpnia 2013 roku przy ulicy S. w L., województwo (...), usiłowali dokonać kradzieży z włamaniem do budynku mieszkalnego i zaboru znajdującego się tam mienia w ten sposób, że po uprzednim wywierceniu otworów w ramie okiennej dostali się do jego wnętrza lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na załączenie się systemu alarmowego, czym spowodowali stratę w wysokości 2.000 złotych na szkodę W. L.

– przy czym R. A. Ł. B. czynu tego dopuścili się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, za które zostali uprzednio skazani, to jest czynu kwalifikowanego w przypadku A. J. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. zaś w przypadku R. A. i Ł. B. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to, przyjmując, że działali w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. skazującego R. A. i Ł. B. na kary po 10 lat pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wysokości po 500 stawek dziennych, ustalając stawkę dzienną na 20 złotych, zaś A. J. na karę 8 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 500 stawek dziennych, ustalając stawkę dzienną na 10 złotych.

Jednocześnie wyrokiem Sądu meriti uniewinniono R. A., Ł. B. i A. J. od popełnienia czynu zakwalifikowanego z art. 279 § 1 k.k., a w odniesieniu do R. A. i Ł. B. – z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżyli kasacjami obrońcy skazanego Ł. B..

Adw. M. Z. zarzucił:

1. rażąco obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na braku wszechstronnego i rzetelnego rozważenia zarzutu apelacji obrońców skazanego Ł. B., adw. M. H. adw. M. K., dotyczącego dokonania przez Sąd I instancji obrazy przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez odniesienie się przez Sąd odwoławczy do ww. zarzutu w sposób ogólnikowy i wybiórczy, sprowadzający się wyłącznie do powtórzenia argumentacji Sądu I instancji, przy jednoczesnym zaniechaniu odniesienia się do podniesionych w treści ww. środka odwoławczego okoliczności, które z jednej strony podważają prawidłowość dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego, który miał charakter poszlakowy, a z drugiej wskazują na nieuwzględnienie w podstawie wyroku całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do całkowicie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie faktu głównego, a mianowicie, tego że Ł. B. dopuścił się przestępstw zarzuconych mu w pkt I i III aktu oskarżenia, a mianowicie:

a) nienależyte odniesienie się przez Sąd II instancji do podnoszonych w treści ww. środka odwoławczego istotnych rozbieżności w zeznaniach (...), odnoszących się do przebiegu wydarzeń zaobserwowanych przez funkcjonariuszy Policji w dniach 13 oraz 14 sierpnia 2013 r., jak również w dniach 21 oraz 22 sierpnia 2013 r., które rzutują wyraźnie na wiarygodność zeznań ww. świadków, w tym zwłaszcza:

- rozbieżności pomiędzy zeznaniami świadków P. P. oraz M. C., co do okoliczności w jakich w dniu 22 sierpnia 2013 r. świadkowie zauważyli A. J. za kierownicą skradzionego pojazdu marki Mercedes;
- rozbieżności pomiędzy zeznaniami świadków M. Z. i A. R. a zeznaniami świadków P. P. i M. C. odnośnie zaobserwowania momentu, w którym A. J., po odstawieniu skradzionego pojazdu marki Mercedes do miejscowości M. przy ul. P. został odebrany przez Ł. B. i R. A. samochodem marki Opel Vectra z ul. B. w miejscowości M.;
- rozbieżności pomiędzy zeznaniami świadków M. C. i M. D. a zeznaniami świadków T. P. i K. T. odnośnie okoliczności towarzyszących czynności zatrzymania skazanych;
- rozbieżności pomiędzy zeznaniami świadków (...), odnośnie prowadzonej w dniach 13 — 14 sierpnia 2013 r. oraz w dniach 21 — 22 sierpnia 2013 r. obserwacji skazanych oraz zakresu zadań realizowanych przez poszczególne załogi funkcjonariuszy Policji;

b) nienależyte odniesienie się przez Sąd II instancji do podnoszonych w treści ww. środka odwoławczego okoliczności pominięcia przez Sąd I instancji przy ocenie dowodów z zeznań ww. świadków istotnych okoliczności wynikających z innych dowodów, które w sposób wyraźny podważały zaufanie do wiarygodności zeznań funkcjonariuszy Policji, w tym zwłaszcza:

- dowodu z analizy kryminalnej bilingów rozmów telefonicznych prowadzonych przez skazanych oraz logowań do stacji BTS (k. 820 — 825), z których wynika, że w momencie gdy wedle zeznań funkcjonariuszy Policji A. J. miał znajdować się w miejscowości M. w rzeczywistości znajdował się w miejscowości B. , k. B. oddalonej o 35 km, w niedalekiej odległości od miejsca swojego zamieszkania, przy ul. G. w B. 15 km);

- dowodu z opinii biegłego z zakresu badań traseologicznych o nr (...) z dnia 28 lipca 2014 r. (k. 957), z którego wynika jednoznacznie, że ślady obuwia pozostawione w domu przy ul. S. w L. przez sprawców przestępstwa usiłowania kradzieży z włamaniem nie pochodziły od obuwia zabezpieczonego od Ł. B., A. J. oraz R. A., albowiem pozostawione ślady butów pochodziły najprawdopodobniej od butów o innym rozmiarze;

- dowodów z opinii biegłych z zakresu badań traseologicznych, osmologicznych, daktyloskopijnych oraz biologicznych odnoszących się do licznych śladów ujawnionych na miejscu przestępstw opisanych w pkt I i III aktu oskarżenia (k. 734-743, 746 - 757, 848 - 853, 856 - 868, 892 - 906, 909 - 912, 937 - 944), z których żadna nie pozwala wyciągnąć niepodważalnych wniosków, że sprawcami czynów będących przedmiotem osądu byli Ł. B., A. J., bądź R. A.;

- dowodów z zeznań świadków A. W. (k. 33 — 34) oraz zeznań świadka I. B. (k. 17 — 18), z których wynika, że opisanych w pkt I aktu oskarżenia przestępstw mogły dopuścić się inne, nieznane osoby, albowiem w dniu 21 sierpnia 2013 r. o godzinie 23:30, tj. w momencie kiedy wedle funkcjonariuszy Policji sprawcy mieli rozpocząć swoje działania, w miejscu w którym doszło do popełnienia czynu świadek A. W. widział dwóch mężczyzn wysiadających z pojazdu marki Peugeot 406, a nie Opel Vectra, którym mieli poruszać skazani, zaś świadek I. B. jakiś czas przed zdarzeniem widział jak nieznany mężczyzna, w podejrzanych okolicznościach obserwował pojazd marki Mercedes należący do pokrzywdzonego i wykonywał zdjęcia tego pojazdu, zaś opisany przez świadka wygląd mężczyzny oraz fragment nr rejestracyjnego pojazdu, którym się poruszał nie pokrywał się z wyglądem skazanych oraz nr rejestracyjnym pojazdów zabezpieczonych w toku postępowania od skazanych;

c) nienależyte odniesienie się przez Sąd II instancji do podnoszonego w treści ww. środka odwoławczego zarzutu braku oparcia wydanego orzeczenia przez Sąd I instancji na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w niniejszym postępowaniu, w sytuacji gdy Sąd I instancji całkowicie pominął istotne fakty, które wykluczały udział oskarżonych w przestępstwach zarzucanych im w pkt. I i III aktu oskarżenia, w tym zwłaszcza okoliczności wymienione powyżej w lit. b), a w konsekwencji bezpodstawne zaakceptowanie przez Sąd II instancji dowolnej oceny

dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji oraz poczynionych w oparciu o tę błędną ocenę ustaleń faktycznych, podczas gdy:

- w zakresie przestępstwa opisanego w pkt I aktu oskarżenia ustalone przez Sąd ad quem, przede wszystkim na podstawie zeznań funkcjonariuszy Policji, poszlaki nie tworzyły nierozzerwalnego łańcucha zdarzeń, który nie pozostawiał wątpliwości co do sprawstwa Ł. B.; wręcz przeciwnie, zeznania policjantów będące podstawą ustaleń faktycznych w tej sprawie zawierały szereg rozbieżności wskazanych powyżej w lit. a) i b), zaś wnioski płynące z innych dowodów pogłębiały tylko wątpliwości, co do ich prawdziwości; w konsekwencji wersja zdarzenia, w której to skazani mieli być sprawcami przestępstwa jest tylko jedną z wielu, z których każda pozostaje równie prawdopodobna i nie została przez ten Sąd ponad wszelką wątpliwość wykluczona, przy jednoczesnym istnieniu szeregu argumentów przemawiających za inną wersją, tj. taką, że przestępstwa dopuściły się inne, nieustalone osoby;

- w zakresie przestępstwa opisanego w pkt III aktu oskarżenia trudno natomiast mówić o jakimkolwiek łańcuchu poszlak, skoro stanowisko Sądu a quo co do winy Ł. B. i innych skazanych opiera się wyłącznie na założeniu, że skazani znajdowali się w okolicy, w której doszło do popełnienia przestępstwa oraz posiadali taki rodzaj ogólnodostępnych rękawiczek budowlanych, których ślady znaleziono na miejscu zdarzenia, tym bardziej, iż przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłego traseologa wyklucza, aby ślady obuwia pozostawione przez sprawców w domu przy ul. S. w L. pochodziły od obuwia skazanych, w wyniku czego doszło do inkorporowania rażących uchybień popełnionych przez Sąd I instancji do orzeczenia Sądu II instancji i uczynienia ich własnymi, co doprowadziło do utrzymania w mocy wadliwego orzeczenia;

2. rażąco obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. naruszenie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego obrońców skazanego Ł. B., adw. M. H. i adw. M. K., z dnia 10 czerwca 2019 r. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniających wyjaśnień Ł. B. oraz dowodu z dokumentu w postaci grafików pracy funkcjonariuszy Policji, którzy mieli brać udział w wydarzeniach z dni 13 — 14 sierpnia 2013 r. oraz 21 — 22 sierpnia 2013 r., jako wniosku

zmierzającego do udowodnienia okoliczności niemających znaczenia w niniejszym postępowaniu oraz zmierzających do przedłużenia postępowania, podczas gdy proces w niniejszej sprawie miał charakter wyłącznie poszlakowy, a zeznania funkcjonariuszy Policji stanowiły główny dowód obciążający oskarżonych, zaś w świetle rozbieżności pojawiających się na tle zeznań poszczególnych funkcjonariuszy Policji wymienionych powyżej w pkt. 1.1.a petitum kasacji, a także w świetle innych dowodów, wymienionych w pkt. 1.1.b petitum kasacji zachodzi poważna wątpliwość co do prawdziwości relacji ww. osób, zaś wniosek dowodowy zmierzał do zweryfikowania, czy łańcuch poszlak przyjęty przez Sąd I instancji był zamknięty, a zatem, czy wnioskowanie Sądu I instancji w oparciu o ten łańcuch co do sprawstwa skazanych było prawidłowe;

3. rażąco obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. naruszenie art. 440 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie kontroli odwoławczej z urzędu poza granicami postawionych zarzutów i utrzymanie w mocy rażąco niesprawiedliwego wyroku, w sytuacji gdy Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia w postaci „błędu braku” polegającego na przyjęciu, że oskarżeni zabrali w celu przywłaszczenia dowód rejestracyjny oraz dowód ubezpieczenia OC i AC samochodu marki Mercedes GLK o numerze rejestracyjnym (...), dowód osobisty, prawo jazdy, trzy karty płatnicze na nazwisko M. K., jak również dwie karty bankomatowe, dowód osobisty, legitymację emeryta i prawo jazdy na nazwisko D. K., a w konsekwencji, że swoim zachowaniem wyczerpali znamiona przestępstw z art. 275 § 1 k.k. oraz z art. 278 § 5 k.k., podczas gdy z ujawnionych i uznanych za wiarygodne dowodów, w tym zwłaszcza z zeznań świadka A. W. (k. 33 - 34), czynności okazania rzeczy D. K. (k. 42 - 43) oraz z dowodów z dokumentów w postaci protokołu oględzin rzeczy z dnia 22 sierpnia 2013 r. (k. 39 — 41) oraz pokwitowania (k. 45) wynika wyraźnie, że w chwili dokonania zaboru nesesera z domu przy ul. C. w L. , sprawcy nie mogli mieć świadomości co znajduje się w jego wnętrzu, a w konsekwencji nie mogli działać z zamiarem bezpośrednim kierunkowym przywłaszczenia ww. dokumentów oraz kart płatniczych, o czym świadczy wyzbycie się ich niezwłocznie po ustaleniu zawartości

nesesera (abstrahując od kwestionowania przez obronę ww. działania skazanego Ł. B.);

Wskazując na powyższe uchybienia, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w W., a także wyroku Sądu Rejonowego w G. w części odnoszącej się do Ł. B., tj. w zakresie pkt 1, 4 sentencji wyroku Sądu I instancji i uniewinnienie skazanego Ł. B. od przypisanych mu czynów, uznając, iż jego skazanie jest oczywiście niesłuszne.

Adw. M. K. zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd Okręgowy wadliwej kontroli instancyjnej wyrażającej się w nienależytym rozważeniu zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., zawartego w apelacji obrońców i w konsekwencji niewystarczające wskazanie powodów, dla których został on uznany za niezasadny, a także bezpodstawne zaakceptowanie wadliwej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w postaci zeznań funkcjonariuszy Policji (...) nie pozwalał na kateryczne wnioskowanie, że skazany popełnił przestępstwa opisane w punktach I. i III. części wstępnej wyroku Sądu Rejonowego, a ponadto pozostawienie poza rozważaniami odniesienia się szczegółowo do rozbieżności i niespójności we wskazanych zeznaniach, które to zostały przedstawione w środku odwoławczym wniesionym przez obrońców, a wyłącznie zbiorcze, a więc niewystarczające, a przy tym lakoniczne, zaaprobowanie oceny dowodów zaprezentowanej przez Sąd Rejonowy, przy jednoczesnym braku rozważenia sprzeczności pomiędzy opiniami:

- z zakresu badań traseologicznych nr E-tra(...) z dnia 17 października 2013 r., nr LKE – (...) dnia 30 października 2013 r. nr LKE – (...) z dnia 28 lipca 2014 r.;

- z zakresu identyfikacji daktyloskopijnej nr LKE – (...) z dnia 17 grudnia 2013 r. oraz nr E - dak – (...) z dnia 3 grudnia 2013 r.;

- z zakresu badań biologicznych nr LKE – (...) z dnia 17 kwietnia 2014 r. i nr Opinia LKE – (...) z dnia 17 kwietnia 2014 r.;

- z zakresu osmologii nr LKE – (...) z dnia 17 grudnia 2013 r., zgromadzonymi w sprawie a zeznaniami funkcjonariuszy Policji, w sytuacji gdy brak

było podstaw do skazania Ł. B. za przestępstwa opisane w punktach I. i III. wyroku Sądu Rejonowego, a w konsekwencji niezasadne utrzymanie przez Sąd Okręgowy w W. wyroku Sądu I instancji;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nieprawidłowym przeprowadzeniu przez Sąd Odwoławczy kontroli instancyjnej i nierozpoznaniu w sposób należyty zarzutu naruszenia art. 409 k.p.k. w zw. z art. 411 § 1 i 2 k.p.k., dotyczącego obejścia przez Sąd Rejonowy normy opisanej w § 2 art. 411 k.p.k. przez bezpodstawne wznowienie przewodu sądowego w dniu 22 lutego 2018 r. i przerwanie rozprawy do dnia 22 marca 2018 r., kiedy to zaliczono do materiału dowodowego dokument (...), który został wydrukowany tego samego dnia, na kilka godzin przed wywołaniem sprawy, co doprowadziło do sytuacji, w której przewód sądowy został zamknięty w dniu 8 lutego 2018 r., natomiast wyrok został ogłoszony dopiero w dniu 5 kwietnia 2018 r., nadto przez rozpoznanie wyłącznie ostatniej części stawianego przez obrońców zarzutu, dotyczącej nieobecności obrońców i oskarżonego na terminach wymienionych w zarzucie, co w efekcie doprowadziło do powierzchownej, niepełnej i pomijającej argumentację obrońców kontroli odwoławczej, uznania stawianego przez nich zarzutu za niezasadny i utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku;

3. art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1a k.p.k., poprzez oddalenie, na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., złożonych przez obrońcę na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 listopada 2019 r. wniosków dowodowych o:

- dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniających wyjaśnień oskarżonego, na okoliczność ilości przedstawionych mu pierwotnie, w dniu zatrzymania, zarzutów, zmienionych na skutek ujawnienia przezeń, że w okresie przypisywanych mu pierwotnie przestępstw przebywał za granicą;

- zwrócenie się do właściwych jednostek policji o przekazanie grafików wszystkich policjantów uczestniczących w obserwacjach oskarżonych z okresu od 9 sierpnia do 22 sierpnia 2013 r., na okoliczność ustalenia, czy podawane przez nich godziny, w których dokonywali wspomnianych obserwacji, są zgodne z godzinami ich pracy, a tym samym na potwierdzenie, czy pomimo decyzji Komendanta KPP G. z dnia 2 sierpnia 2013 r. o zakończeniu obserwacji, nadal prowadzone były działania operacyjne, podczas gdy okoliczności, które miały być w

ten sposób udowodnione, miały istotne znaczenie dla ustalenia, czy zostały popełnione zarzucane przestępstwa, co doprowadziło do niezasadnego utrzymania wyroku Sądu Rejonowego w G. w mocy.

Podnosząc powyższe, na podstawie art. 537 § 1 i 2 k.p.k. skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w W. w całości oraz wyroku Sądu Rejonowego w G. w zaskarżonej części wobec skazanego Ł. B. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W pisemnych odpowiedziach na kasacje prokurator wniósł o ich oddalenie, jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie wywiedzione w imieniu skazanego Ł. B. okazały się oczywiście bezzasadne, co upoważniało do ich oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie rozważań przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i przysługuje stronie, stosownie do art. 519 k.p.k., od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, tylko w powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.).

W ocenie Sądu Najwyższego zarówno sposób zredagowania zarzutów kasacyjnych, jak i argumentacja wyrażona na ich poparcie wskazują wyłącznie na niepogodzenie się skarżącej z treścią wyroku Sądu I instancji, a nie wyroku Sądu odwoławczego. Wskazanie zaś jako rzekomo naruszonych przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. miało na celu wyłącznie stworzenie pozorów naruszenia prawa procesowego przez Sąd odwoławczy. O prawidłowości zarzutu kasacyjnego nie decyduje wyłącznie formalne powołanie się skarżącego na naruszenie przepisów dotyczących postępowania odwoławczego, ale istota i realność uchybienia związanego – co do zasady – z procedowaniem sądu drugiej instancji. Rolą sądu kasacyjnego nie jest powtórna, dublująca kontrolę apelacyjną, weryfikacja prawidłowości orzeczenia sądu meriti. Postępowanie kasacyjne służy bowiem, co do zasady, kontroli orzeczeń sądów odwoławczych z punktu widzenia dochowania norm prawa materialnego lub procesowego. Sąd Najwyższy nie jest

natomiast uprawniony do ponownej, samodzielnej oceny dowodów i na tej podstawie – kontroli poprawności poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Uwzględniając argumentację mającą wspierać zarzuty nadzwyczajnego środka zaskarżenia akcent należy położyć także na drugą część przepisu art. 523 § 1 k.p.k. uzależniającą możliwość uwzględnienia kasacji tylko w razie istotnego wpływu naruszeń prawa na treść orzeczenia. Przepis ten powinien być rozumiany w ten sposób, że uniknięcie przez sąd odwoławczy ewentualnych uchybień, na które wskazuje kasacja musi nieodzownie stwarzać realną perspektywę zapadnięcia orzeczenia odmiennego w swej treści. Nie musi to być przy tym orzeczenie odmienne co do istoty, np. wyrok uniewinniający, zamiast skazującego. Jeżeli jednak skarżący upatruje w rozstrzygnięciu instancji odwoławczej tak dalece idących uchybień, które wprost dyskwalifikują prawomocny wyrok, o czym w niniejszej sprawie przekonuje podniesienie w kasacji także zarzutu rażącego naruszenia dyspozycji art. 440 k.p.k., obligującej do ingerencji z urzędu wobec rażącej niesprawiedliwości orzeczenia sądu I instancji, czy choćby wniosek kasacyjny domagający się uniewinnienia oskarżonego, co z mocy art. 537 § 2 in fine k.p.k. możliwe jest tylko w razie oczywistej niesłuszności skazania, oczywiste jest, że powinna iść za tym przekonująca, nie dająca wręcz pola do dyskusji argumentacja.

Wywiedzione w niniejszej sprawie kasacje wymogów tych nie spełniają. Odnośnie do kasacji adw. M. Z.

1. Bezzasadne w stopniu oczywistym są zarzuty wskazujące na „nienależyte” rozpoznanie wniesionej w imieniu oskarżonego Ł. B. apelacji. Powielenie tych zarzutów w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, w zmienionej tylko redakcyjnie formie, z przerzuceniem ciężaru rzekomych uchybień na sferę poczynionych przez Sąd meriti i zaakceptowanych przez instancję ad quem ustaleń faktycznych przekonuje, że wyłączną intencją skarżącego jest próba poddania kolejnej, alternatywnej wobec apelacyjnej, kontroli prawidłowości procedowania Sądu Rejonowego. W rzeczywistości Sąd Okręgowy przeprowadził prawidłową i wszechstronną kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku, w tym także w sferze prawidłowości gromadzenia i oceny przez Sąd meriti materiału dowodowego stanowiącego podstawę następnie podstawę poczynienia niekorzystnych dla

skazanego ustaleń faktycznych. Przeanalizował również w sposób wystarczający podniesiony w apelacji zarzut rzekomych rozbieżności w zeznaniach świadków (...), odnoszących się do przebiegu wydarzeń zaobserwowanych przez funkcjonariuszy Policji w dniach 13 oraz 14 sierpnia 2013 r., jak również w dniach 21 oraz 22 sierpnia 2013 r., zasadnie nie dopatrując się nieścisłości w stopniu podważającym prawdziwość relacji tych świadków. Pisemne motywy zaskarżonego kasacją wyroku trafnie wskazują, że niewielkie rozbieżności w relacjach świadków są naturalnym wynikiem zapamiętywania własnych spostrzeżeń, a następnie ich odtwarzania na rozprawie głównej po upływie kilku lat od wydarzeń. Wskazywane depozycje są konsekwentne, spójne i nie sposób przyjąć, by – w kwestiach zasadniczych dla odpowiedzialności Ł. B. – różniły się od siebie na tyle, że uprawniały do powzięcia wątpliwości, co do prawdomówności przesłuchiwanym osób. W sprawie nie ujawniły się ponadto jakiejkolwiek okoliczności podważające wiarygodność świadków – funkcjonariuszy Policji wykonujących swe zadania służbowe, niemających żadnego celu w bezpodstawnym pomówieniu Ł. B., jak i pozostałych oskarżonych, o czyny, które w rzeczywistości nie miały miejsca.

2. Powyższe rozważania należy w szczególności odnieść do stwierdzenia skarżącego, jakoby w zakresie przestępstwa opisanego w pkt. I aktu oskarżenia opierały się przede wszystkim na podstawie zeznań funkcjonariuszy Policji. W ocenie Sądu Najwyższego dowodem bezspornie wskazującym na dopuszczenie się przez skazanego w dniu 22 sierpnia 2013 r. w S. kradzieży samochodu Mercedes GLK oraz nesesera z zawartością było wyrzucenie przez Ł. B. w trakcie zatrzymania kluczyka od kradzionego samochodu oraz rękawic roboczych, przy wszystkich zatrzymanych znaleziono dolary amerykańskie w łącznej kwocie dokładnie odpowiadającej zgłoszonej przez pokrzywdzonych M. i D. K. jako utraconej, a przy A. J. charakterystyczne monety (w walucie duńskiej oraz z wizerunkiem W. S.). Nie ma przy tym żadnego znaczenia to, jak jeden z policjantów opisał odrzucony przez oskarżonego Ł. B. kluczyk (będąc wszak pewnym, że znajdowało się na nim logo producenta pojazdu) , albowiem bezspornie zabezpieczony w postępowaniu kluczyk należał do skradzionego pojazdu. Także z faktu nieujawnienia materiału genetycznego tego oskarżonego na kluczyku nie sposób samoistnie wywodzić o tym, że kluczyka tego oskarżony nie dotykał.

W świetle powyższego nie ma znaczenia, że sprawstwo oskarżonych nie zostało wykazane na podstawie niektórych dowodów o charakterze pomocniczym, niebezpośrednim, w tym wskazywanych w pkt. 1b kasacji dowodach w postaci: analizy kryminalnej bilingów rozmów telefonicznych prowadzonych przez skazanych oraz logowań do stacji BTS, dowodów z opinii biegłych z zakresu badań traseologicznych, osmologicznych, daktyloskopijnych oraz biologicznych odnoszących się do licznych śladów ujawnionych na miejscu przestępstw opisanych w pkt I i III aktu oskarżenia, zeznań świadków A. W. i I. B.. Mnożenie tych drugoplanowych okoliczności nie jest bowiem w stanie podważyć opisanych wyżej faktów zasadniczych dla odpowiedzialności oskarżonego, które nota bene podważają tezę obrony o poszlakowym charakterze procesu w części obejmującej zdarzenie z dnia 22 sierpnia 2013 r. Dyskwalifikuje to zarazem także zarzut z pkt. 2 kasacji, to jest naruszenia art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. mającego polegać na bezpodstawnym oddaleniu wniosku dowodowego obrońców oskarżonego Ł. B. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniających wyjaśnień Ł. B. oraz dowodu z dokumentu w postaci grafików pracy funkcjonariuszy Policji, którzy mieli brać udział w wydarzeniach z 13-14 sierpnia 2013 r. oraz 21-22 sierpnia 2013 r., jako zmierzającego do udowodnienia okoliczności niemających znaczenia w niniejszym postępowaniu oraz zmierzających do przedłużenia postępowania. Tylko hipotetycznie można stwierdzić, że nawet w razie ustalenia, iż czynności policjantów były wykonywane poza „godzinami pracy”, co w odniesieniu do charakteru służby w tej formacji oraz wykonywania zadań operacyjnych nie jest najwłaściwszym sformułowaniem, to okoliczność taka w żaden sposób nie wpływa na wiarygodność, obszerność i szczegółowość zeznań przesłuchanych funkcjonariuszy i nie dyskwalifikuje procesowej przydatności ich depozycji. Brak jest również dowodów jednoznacznie wskazujących na przekroczenie, czy też niedopełnienie obowiązków przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w P. na szkodę Ł. B., teoretycznie mogących rzutować na wiarygodność ich depozycji. Fakt prowadzenia w przeszłości postępowania przygotowawczego w sprawie domniemanego przekroczenia uprawnień przez niektórych z funkcjonariuszy będących świadkami w niniejszej sprawie na szkodę Ł. B., które nie zakończyło się prawomocnym wyrokiem skazującym, w płaszczyźnie okoliczności ustalonych w

niniejszej sprawie nie uchyla wiarygodności depozycji, które policjanci złożyli w obecnym postępowaniu.

Sytuacja, w której dany dowód (lub ich grupa) nie świadczą o winie oskarżonego, nie w każdym wypadku jednocześnie dowodzą jego niewinności. Dlatego należy zdecydowanie odrzucić hipotezę skarżącego, jakoby Sąd I instancji całkowicie pominął istotne fakty, które wykluczały udział oskarżonych w przestępstwach zarzucanych im w pkt. I i III aktu oskarżenia, zaś Sąd Okręgowy bezpodstawnie taki stan rzeczy zaaprobował.

3. W zakresie czynu popełnionego na szkodę W. L. aktualne pozostają wyżej wyrażone uwagi o charakterze ogólnym. Znalezienie u oskarżonych rękawiczek, których ślady znaleziono na miejscu zdarzenia, w połączeniu z faktem niczym nieuzasadnionej nocnej podróży do odległego o około 200 km miejsca, w którym dokonano przestępstwa w dokładnie pokrywającym się czasookresie, w ocenie Sądu Najwyższego w pełni adekwatnie wypełnia „lukę dowodową” powstałą w wyniku tego, że obserwujący oskarżonych policjanci stracili ich z oczu w momencie, kiedy ich pojazd wjechał na teren osiedla, na którym oskarżeni popełnili przypisane im przestępstwo usiłowania kradzieży z włamaniem, do momentu wyjazdu z osiedla chwilę po załączeniu się alarmu w okradanym domu.

4. Odnosząc się wreszcie do zarzutu naruszenia art. 440 k.p.k. sprowadzającego się do nierozważenia z urzędu braku zamiaru kierunkowego obejmującego kradzież dowodu rejestracyjnego oraz dowodu ubezpieczenia OC i AC samochodu marki Mercedes GLK o numerze rejestracyjnym (...), dowodu osobistego, prawa jazdy, trzech kart płatniczych na nazwisko M. K., jak również dwóch kart bankomatowych, dowodu osobistego, legitymacji emeryta i prawa jazdy na nazwisko D. K. , a w konsekwencji akceptacji, że oskarżeni wyczerpali znamiona przestępstw z art. 275 § 1 k.k. oraz z art. 278 § 5 k.k. ze względu na brak wymaganego kryterium strony podmiotowej, należy przypomnieć, iż zabór cudzej rzeczy ruchomej polega na wyjęciu rzeczy spod władztwa uprawnionej osoby i objęcie jej swoim władaniem. Nastąpiło to z chwilą zabrania nesesera, zawierającego nie tylko wyżej opisaną zawartość, lecz również jeden portfel skórzany, 300 dolarów amerykańskich, około 1.000,00 zł, jak również portfel z zawartością pieniędzy w kwocie 2.200.00 złotych. Ponadto zabór cudzej rzeczy

musi zostać dokonany w celu jej przywłaszczenia. Takowym jest zaś włączenie zagarniętej rzeczy w swoje posiadanie lub bezprawne nią rozporządzenie. Skoro zatem oskarżeni po kradzieży przeszukali neseser i po zabraniu z jego wnętrza pieniędzy, pozostałe znajdujące się w nim przedmioty, w tym dowód osobisty i kartę bankomatową, porzucili, to w ten sposób niewątpliwie rozporządzili tymi rzeczami, jak własnym mieniem wykazując objęcie ich w swoje posiadanie. Decydując się na zabór nesesera, a więc walizki o „biznesowym” charakterze, w której zwykle przenoszone są pieniądze, jak i dokumenty, oskarżeni jednocześnie działali z zamiarem i to bezpośrednim kradzieży znajdujących się w nim rzeczy, w tym wyżej wymienionych dokumentów i kart płatniczych oraz bankomatowych. Nie sposób zatem uznać, aby Sąd I instancji popełnił błąd w kwalifikacji prawnej czynu, oceniając go jako wypełniające także znamiona art. 275 § 1 k.k. oraz z art. 278 § 5 k.k., a Sąd Okręgowy nie zweryfikował tej okoliczności poza granicami zarzutów apelacji.

W tym stanie rzeczy kasacja podlegała oddaleniu jako oczywiście bezzasadna.

Odnosząc się z kolei do zarzutów podniesionych przez adw. M. K. podnieść należało, co następuje.

I. Zarzut bezpodstawnego zaakceptowania przez Sąd aq quem oceny zeznań świadków – policjantów prowadzących czynności operacyjne, które ostatecznie doprowadziły do zatrzymania Ł. B. został omówiony wcześniej. Zasadnie przyjęto, iż zeznania te – w zakresie czynów przypisanych skazanemu – są wystarczająco spójne, znalazły pełne potwierdzenie w pozostałych dowodach, cechujących się wysokim stopniem obiektywizmu zaś drobne nieścisłości z nich wynikające nie podważają ich przydatności dowodowej. Fakt, iż nie doprowadziły one do skazania za wszystkie zarzucane czyny nie świadczy o celowym przedstawianiu przez świadków nieprawdy (co wyraźnie sugeruje się w uzasadnieniu zarzutu) jak również nie dyskwalifikuje całości depozycji tych świadków. Z kolei, obrońca podnosząc zarzut w części odnoszącej się do sprzeczności zeznań policjantów z opiniami z zakresu badań traseologicznych, identyfikacji daktyloskopijnej, badań biologicznych oraz osmologii, nie zadał sobie trudu nie tylko w wykazaniu wpływu rzekomego uchybienia na treść wyroku, którego podstawą faktyczną były także inne,

niekwestionowane aktualnie dowody, ale w ogóle przedmiotowych sprzeczności, z odniesieniem do konkretnych fragmentów zeznań i opinii, nie sprecyzował. Co za tym idzie, kasacja nie spełnia w tym zakresie wymogu stawianego przez art. 526 § 1 k.p.k., uniemożliwiając Sądowi Najwyższemu kontrolę zaskarżonego wyroku w omawianym zakresie.

II. Podniesiony w apelacji zarzut obrazy dyspozycji art. 409 k.p.k. w zw. z art. 411 § 1 i 2 k.p.k. został przez Sąd odwoławczy rozpoznany w sposób kompletny i wszechstronny, zaś powielenie go w kasacji ma na celu wyłącznie próbę przeprowadzenia jego alternatywnej kontroli – tym razem przez sąd kasacyjny. Strona musi godzić się z tym, że na terminie, który został przewidziany do ogłoszenia orzeczenia może dojść do wznowienia przewodu sądowego i strona z własnej woli nie powinna pozbawiać się możliwości uczestniczenia w postępowaniu także i w tym zakresie. Sąd nie jest uprawniony do wznowienia przewodu sądowego wyłącznie w razie potrzeby przeprowadzenia czynności procesowej, np. przesłuchania, konfrontacji. Także konieczność pozyskania jakiegokolwiek innego dowodu, wymaganego w ocenie sądu do prawidłowego wyrokowania w sprawie, objęta jest zakresem dyspozycji art. 409 k.p.k., który nie ustanawia w tym zakresie żadnych ograniczeń. Okoliczność, jakoby obrońcy pozbawieni zostali możliwości wygłoszenia ponownej mowy końcowej, w kontekście dodatkowo pozyskanego w sprawie dowodu (wydruk z sytemu NOE-SAD) trafnym zdaniem Sądu odwoławczego nie prowadzi do wniosku o naruszeniu którejkolwiek z gwarancji procesowych oskarżonego.

III. Zarzut oddalenia przez Sąd odwoławczy wniosków dowodowych jest istotnie związany z postępowaniem odwoławczym, co oznacza, że spełnia on formalne kryteria poprawności. Zarzut ten pokrywa się niemal w całości z zarzutem z pkt. 1 lit. a tiret czwarte kasacji adw. M. Z., omówionym we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia. Ponowne przedstawianie tej samej argumentacji potwierdzającej trafność oddalenia wniosków dowodowych obrony Ł. B. jest w ocenie Sądu Najwyższego bezcelowe.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

